

Stanowisko Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim

z dnia 14.05.2025 r.

w sprawie konieczności ochrony rodzinnych gospodarstw rolnych

Rada Miejska w Opolu Lubelskim apeluje o podjęcie działań mających na celu ochronę działalności rodzinnych gospodarstw rolnych.

1. Wycofanie się z umowy handlowej z krajami Mercosur i zwiększenie kontroli nad handlem z Ukrainą.
2. Wycofanie się z założeń Zielonego Ładu dla gospodarstw rodzinnych.

Gmina Opole Lubelskie jest gminą o charakterze rolniczym, na której znajdują się i funkcjonują indywidualne gospodarstwa rolne, które często są jedynym źródłem utrzymania rodzin prowadzących ich działalność.

Zgodnie z art. 23 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, podstawą funkcjonowania ustroju rolnego są gospodarstwa rodzinne. Wspomniany zapis, najważniejszego aktu prawnego w polskim systemie legislacyjnym, zapewnia rolnikom prawo do posiadania ziemi i prowadzenia działalności rolniczej. Jednocześnie, zapewnienie możliwie najlepszych warunków do prowadzenia gospodarstwa rolnikom indywidualnym powinno oznaczać trend w decyzjach politycznych i stanowić priorytet polskiego rządu. Gospodarstwa rodzinne są podstawą bezpieczeństwa żywnościowego Polski i nie są zależne od funkcjonowania międzynarodowych łańcuchów dostaw. Ponadto, system rodzinnych gospodarstw rolnych na trwałe ulokował się w tradycji i kulturze polskiej wsi, a zróżnicowanie i stosunkowo duże rozdrobnienie gospodarstw zapewnia zachowanie bioróżnorodności w przyrodzie, która jest jednym z celów Unii Europejskiej. Polska może poszczycić się najwyższym odsetkiem młodych rolników w UE, co świadczy o chęci prowadzenia gospodarstwa rolnego i przywiązaniu do ziemi wielu młodych ludzi. Zachęceni byli oni unijnym wsparciem do rozwoju prowadzonej działalności co dawało wizję opłacalnego rolnictwa w przyszłości.

Niestety, w ostatnich miesiącach można zauważyć szereg niekorzystnych dla gospodarstw rodzinnych rozwiązań, w szczególności podejmowanych przez władze w Brukseli.

Umowa handlowa z krajami Mercosur oraz wolny handel z Ukrainą są wyjątkowo niebezpieczne dla rodzinnych gospodarstw rolnych, które mogą nie wytrzymać presji ze strony zagranicznych Agro holdingów. Uprawy prowadzone przez wspomniane przedsiębiorstwa nijak mają się do kształtowania wysokiej jakości produktu w trosce o środowisko i dobrostan zwierząt. Wynika to z prowadzonych monokultur na stanowiskach zasobnych w składniki pokarmowe, przy jednoczesnym stosowaniu wyższej ilości pestycydów aniżeli europejscy rolnicy, również polscy, działających w ramach rodzinnych gospodarstw rolnych. Polscy rolnicy latami wdrażali wymogi UE w swoich gospodarstwach, natomiast produkty pochodzące z importu tymi wymaganiami nie są objęte. Dodatkowo, stopniowo rozszerzane gospodarstwa rolne Ameryki Południowej przyczyniają się do degradacji terenów Amazonii, uznawanych za „płuca świata”, co wydaje się być w kursie kolizyjnym z zieloną polityką Unii Europejskiej.

Przepisy wdrażane w ramach europejskiego Zielonego Ładu również stanowią dla gospodarstw rolnych barierę, która często okazuje się nie do pokonania ze względu na wysokość ponoszonych kosztów. Zaostrzenie regulacji dotyczących ochrony środowiska może prowadzić do konieczności dostosowania praktyk rolniczych. Niektóre gospodarstwa mogą nie być w stanie sprostać nowym wymaganiom, co może skutkować karami lub nawet zamknięciem działalności. Planowane obniżenie stosowania środków ochrony roślin

i nawożenia będzie skutkowało obniżeniem plonu poszczególnych roślin a co za tym idzie dochodu rolnika. Jest to tym bardziej nieracjonalne w sytuacji, gdy podpisuje się umowy handlowe z krajami, które notują kilkunastokrotnie większe zastosowanie środków ochrony roślin w uprawach. Popyt na promowane ekologiczne produkty może prowadzić do podwyżek cen surowców. Rodzinne gospodarstwa, które nie są w stanie zainwestować w organiczne metody produkcji, mogą być zmuszone do płacenia wyższych stawek za środki produkcji. Dodatkowo, gospodarstwa mogą mieć trudności z finansowaniem niezbędnych inwestycji w technologie ekologiczne, takie jak panele słoneczne, systemy nawadniające czy organiczne nawozy. Wzrost kosztów działalności może negatywnie wpłynąć na ich rentowność.

W związku z powyższym, Rada Miejska w Opolu Lubelskim wyraża stanowczy sprzeciw wobec działań mogących negatywnie wpływać na funkcjonowanie rodzinnych gospodarstw rolnych.